

Sześć tysięcy za uchodźcę

Parlament Europejski poparł stworzenie unijnego programu, mającego na celu ułatwienie przesiedleń uchodźców przebywających w obozach w biednych państwach trzecich do państw UE. Chce, by za każdego przyjętego uchodźcę państwo dostawało 6 tys. euro.



Uchodźcy palestyńscy

Program zaproponowała we wrześniu ubiegłego roku Komisja Europejska. Ówczesny komisarz UE ds. wewnętrznych Jacques Barrot tłumaczył, że mieliby nim zostać objęci przede wszystkim Irakijczycy przebywający w obozach w Jordanii i Syrii. Program ma mieć charakter dobrowolny i kosztować unijny budżet około 20 mln euro rocznie, o ile zgodzą się na niego, poza eurodeputowanymi, także rządy państw członkowskich.

Na świecie – jak szacuje KE – jest obecnie około 10 mln uchodźców, z których ponad 200 tys. wymaga przesiedlenia. W 2008 roku państwa na całym świecie zaoferowały możliwość przyjęcia około 65 tys. uchodźców. USA przyjęły znaczną większość tych uchodźców, a UE niespełna 5 tys. (6,7 proc. w skali świata), w tym ogromną większość jeden kraj – Szwecja. W sumie tylko 10 państw UE przyjmuje obecnie takich uchodźców z państw trzecich – Szwecja, Dania, Finlandia, Holandia, Wielka Brytania, Irlandia, Portugalia, Francja, Rumunia i Czechy.

Znaczna większość uchodźców przebywa w biednych krajach rozwijających się w Azji i Afryce, niezdolnych do absorpcji dużej liczby uchodźców. Zdaniem KE nie ulega wątpliwości, że w większości przypadków chcieliby oni powrócić do swego państwa pochodzenia. Jednak dla niektórych z nich rozwiązanie takie

nie wchodzi w grę.

Więcej na: rp.pl